

*PRACA NA KONKURS LITERACKI*

*„Wspomnienia moich dziadków, rodziców z czasów  
uczęszczania do Szkoły Podstawowej w Białobrzegach.”*

Jan Kruk  
Klasa VI b  
Rok szkolny 2009/ 2010

## Wspomnienia mojej mamy Teresy Kruk (Wal)

Moja mama wraz z rodzicami i rodzeństwem przeprowadziła się do Białobrzeg ze Strzelec Opolskich w 1970 roku.

We wrześniu 1970 roku rozpoczęła naukę w klasie I Szkoły Podstawowej Nr 2 w Białobrzegach.

Pierwszaki w liczbie 26 uczniów uczyły się w sali nr 2 na dole budynku szkoły, która obecnie jest podzielona na gabinet higienistki szkolnej, sekretariat i przejście łączące szkołę podstawową z gimnazjum.

Podłogi były drewniane i oliwione na ciemno, ławki zielone z dziurami na kałamarz. W klasie pierwszej uczniowie pisali najpierw ołówkiem, potem piórem ze stałówką maczaną w atramencie.

Już w drugiej klasie mama używała długopisu.



Klasa II Rok szkolny 1971/72

Wychowawcą mamy przez sześć lat była pani Zofia Świętoniowska ( po mężu Bik ), później w VI a pani Kazimiera Dyrda, a w VIII a Urszula Bożek.



Klasa IV Rok szkolny 1973/74

W tych latach obowiązywały fartuszki szkolne z białymi kołnierzykami, a w poniedziałki były apele na których każda klasa była ubrana na biało, a pod szyją uczniowie mieli inną wstążkę.

Mama uczęszczała do szkoły w latach 1970-1978. W tych latach dyrektorem szkoły była od 1970 r. Maria Wal. Rok szkolny podzielony był na cztery semestry.

Przez pierwsze cztery lata liczba uczniów się nie zmieniała, w klasie piątej podzielono ich na dwie klasy V a i V b gdyż od września 1974 r. szkoła została Zbiorczą Szkołą Gminną i do szkoły przyszedli uczniowie z Dębiny, Korniaktowa Prawego i Białobrzeg Lewych.

Dyrektorem Gminnym został Julian Wal, a pani Maria Wal była nadal dyrektorem do spraw szkoły.

Gdy mama uczęszczała do szkoły działał w szkole chór, zespół mandolinowy do których mama należała.

Bardzo miło wspomina lekcje wychowania fizycznego z panią Bożeną Polasz (Mileńko), która założyła zespół akrobatyczny do którego mama należała.

Występy tego zespołu uświetniały różne uroczystości szkolne i gminne pokazami akrobatycznymi. Startował też na pokazach w Rzeszowie.

Gdy mama była w klasie VIII została zorganizowana dwudniowa wycieczka klasowa do Krakowa. Były to wspaniałe chwile przeżyte w doborowym towarzystwie.

Lata spędzone w szkole podstawowej mama wspomina z rozrzewnieniem. Dużo wspomnień i zdarzeń już się zamazuje.



Klasa VIII a Rok szkolny 1977/78

Po szkole podstawowej mama poszła do I liceum Ogólnokształcącego w Łąncucie. Wtedy nie było ani sprawdzianu kończącego szkołę podstawową, ani egzaminu do liceum, był tylko konkurs świadectw.

Moja mama ukończyła później studia na WSP w Rzeszowie i wróciła do naszej szkoły jako nauczyciel.

Ja Jan Kruk jestem uczniem klasy VI b. W tym roku szkolnym 2009/2010 kończę szkołę podstawową i będę kontynuował naukę w Gimnazjum w Białobrzegach.

Bardzo mnie zainteresowały wspomnienia mojej mamy. Po raz pierwszy oglądałem jej zdjęcia z czasów szkolnych i dowiedziałem się wiele ciekawych rzeczy o których na co dzień się nie mówi.